

I. Informacja o osiągnięciach naukowych:

Cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych związanych z problematyką terroryzmu:

I.1. Sytuacja w Indiach i Pakistanie oraz zasady osądzania aktów terrorystycznych jako proponowane rozwiązanie dla takiego aktu prawnego przez Indie, [w:] Roman Kordonski, Rostyslav Romaniuk, Aleksandra Kordonska, Łukasz Muszyński (red.), Collection of the Scientific Materials, „Contemporary trends Shaping the Global World”, Lwów – Olsztyn 2020, ISBN 978-617-7835-58-4, pkt. 5, s. 144 – 154.

Streszczenie:

Do Wielkiej Brytanii należały w XVIII w. terytoria późniejszych Indii i Pakistanu. Brytyjczycy zgodzili się na oddanie władzy na subkontynencie brytyjskim w ręce Indusów, niemniej były także żądania Ligi Muzułmańskiej. Kiedy doszło do utworzenia Indii i Pakistanu, wykształcili się liderzy w Indiach (Gandhi i Nehru) i Pakistanie (Muhammad Iqbal, związany z Ligą Muzułmańską). Istnieje do dnia dzisiejszego spór o Kaszmir, który jest zamieszkały przez ludność muzułmańską, a zarządzany przez Hindusów. Na terytorium tych krajów dochodziło do niezgodnych z prawem aktów. W 2014 r. w Indiach nastąpił koniec ery Gandhich. Modi jest obecnie premierem Indii. 14 marca 2019 r. zginęli policjanci z Indii na skutek działań również tracącego życie Pakistańczyka-samobójcy z JEM. Indie podjęły decyzję o podjęciu nalotów. Rząd z Indii zdawał sobie sprawę, że cele leżą w drugim państwie - w Pakistanie, w którym znajdowały się obozy JEM. Właściwą reakcją dla Pakistanu powinno być, zdaniem Indii, uwzględnienie i wprowadzenie w życie *Global Counter Terrorism Strategy* oraz wzięcie pod uwagę projektu komprehensywnego aktu terroryzmu.

Indie pozostające z myślą o międzynarodowej konwencji odnoszącej się do zakazu popełnienia międzynarodowego aktu terroryzmu adresowanego do wszystkich państw na świecie spotykają się z brakiem zainteresowania ze strony wielu państw. Państwo to dąży do stworzenia międzynarodowego aktu prawnego dotyczącego przestępstwa terroryzmu. Chce skłonić Pakistan do uwzględnienia projektu tego międzynarodowego aktu prawnego. Wygląda na to, że oba te państwa nie są skłonne uwzględnić Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, którego sędziowie mogliby dojść do rozstrzygnięcia wspomnianej wyżej kwestii i osądzić potencjalnych sprawców. Nie musiałoby to jednak oznaczać rozwiązania sytuacji między oboma tymi państwami.

I.2. The History of India Within the Context Of International Crimes, Security Council, International Criminal Court and Anti-Terrorism Law, [w:] Oleksandra Kordonska, Rostyslav Romaniuk (red), *Modern Geopolitics as a Challenge for International Security*, International collective monograph, 2019 r., pkt. 5, s. 170-178.

Streszczenie:

Indie jeszcze przed uzyskaniem niepodległości musiały próbować sobie poradzić z kwestią terroryzmu o charakterze politycznym. Nie udało się przekonać Wielkiej Brytanii do uwzględnienia antyterrorystycznych traktatów ratyfikowanych uprzednio przez kolonialny rząd brytyjski w Indiach. Gdy udało się dojść do niepodległości tego państwa, przemyślano potrzebę uwzględnienia w swoim ustawodawstwie przestępstwa terroryzmu. Oznaczało to przyjęcie ustaw TADA, potem ustawy POTA. Nie zdecydowano się na przystąpienie do Międzynarodowego Trybunału Karnego, przemyślano jednak potrzebę uwzględnienia zbrodni terroryzmu zaproponowanej przez Komitet ds. Aktu Terroryzmu w 2002 r., w której przewidziano definicję aktu terroryzmu. Nie znaleziono jednak w rezultacie do dnia dzisiejszego definicji aktu terroryzmu z uwagi na brak możliwości uzgodnienia sposobu przeprowadzania działań terrorystycznych przez państwa chcące przyjąć taką definicję komprehensywnego aktu terroryzmu. Taka definicja została zaproponowana w 2014 r. przez Indie, które wzięły pod uwagę kolejny projekt zbrodni terroryzmu w stworzonej przez siebie osobnej konwencji międzynarodowej, na którą nie zgodziły się jednak Stany Zjednoczone i państwa Ameryki Południowej; państwa te uważały, że należy uwzględnić pojęcie terroryzmu istniejące w czasie wojny, a nie w czasie pokoju. Skoro stworzono także możliwość przyjęcia przez państwa zbrodni agresji w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, to w podobny sposób można by doprowadzić do przyjęcia w Statucie MTK zbrodni terroryzmu. Definicja elementów terroryzmu mogłaby wyglądać w następujący sposób: Podmiotem tego przestępstwa jest sprawca tego czynu. Do strony podmiotowej tego czynu należy atak sprawcy z jego bezpośrednim skutkiem. Do strony przedmiotowej tego czynu należy pozbawienie kogoś życia, okaleczenie ofiary, zniszczenie publicznej lub prywatnej własności, publicznego transportu, infrastruktury lub środowiska, które skutkują poważnymi szkodami. Konsekwencje tego przestępstwa powinny mieć poważny charakter podobny do zbrodni agresji. Z drugiej strony przestępstwo to może nie wiązać się z definicją zbrodni agresji, a być związana ze zbrodnią ludobójstwa, zbrodnią przeciwko ludzkości, zbrodniami wojennymi, by w przyszłości zostać uwzględniona w Statucie MTK. Definicja terroryzmu powinna uwzględniać w swoich elementach elementy międzynarodowe, żeby móc stać się w razie takiej potrzeby częścią

zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości czy ludobójstwa w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego.

I.3. Wybrane państwa zapobiegające terroryzmowi w Europie. Propozycja Komisji ds. Zapobiegania Terroryzmowi wchodzącej w skład Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych dla aktu prawnego dotyczącego comprehensive terrorism. [w:] Roman Kordonski, Aleksandra Kordonska, Łukasz Muszyński, (red.), Kontynent Europejski wobec wyzwań współczesności, tom 5, Lwów-Olsztyn, 2019 r., ISBN 978-617-7835-01-0, s. 105-114.

Streszczenie:

Niemcy, Polska i Wielka Brytania dążą do zakazu aktu terroryzmu. W tym celu ratyfikowano konwencje ONZ dotyczące zakazu terroryzmu. Państwa europejskie kierują się własnymi aktami prawnymi związanymi z aktami terroryzmu. Dobrym rozwiązaniem dla tych państw mogłoby być przyjęcie konwencji o komplementarnej definicji terroryzmu. Opisane wspomniane wyżej państwa zostały przedstawione z punktu widzenia uwzględnienia aktu terroryzmu przewidzianego w swoim ustawodawstwie. W Niemczech już od 1871 r. przewidziano kodyfikację kodeksu karnego. W 1951 zrezygnowano z wymogu politycznie motywowanych dążeń. Nazwa związku terrorystyczne pojawiła się w kodeksie karnym niemieckim w 1976 r. Obawiano się w tym kraju ruchów anarchistyczno-terrorystycznych. W 2002 r. rozszerzano kryminalizację związków terrorystycznych. Ustanowiona została Decyzja Ramowa Rady Unii Europejskiej z 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu. Na mocy tego aktu należało dokonać implementacji w prawie krajowym. To efekt prac Piętnastki w ramach UE.

W 2011 r. stwierdzono, że to właśnie ten kraj jest centrum terroryzmu dla Europy. Niemcy muszą się zmierzyć z wieloma atakami terrorystycznymi.

Kolejny kraj - Polska zmierzyła się z atakami terrorystycznymi jeszcze przed II wojną światową. Już wtedy Rafał Lemkin podjął prace nad definicją terroru i terroryzmu w 1935 r. Druga definicja terroryzmu należy do T. R. Aleksandrowicza. K. Indecki zwraca uwagę na kolejną terminologię związaną z terroryzmem, jak „przestępstwa terrorystyczne”, akty terrorystyczne, czy działalność terrorystyczna. Wynika to z uwzględnienia prac nad terroryzmem w aktach prawnych, także międzynarodowych i europejskich, uwzględnionych w tej publikacji.

Kolejnym przedstawionym krajem europejskim jest Wielka Brytania, którą terroryzm dotknął w wieku XVI. W latach 70. ubiegłego wieku W wieku XX obowiązywały w Wielkiej Brytanii dwa akty prawne, należy bowiem uwzględnić akty prawny obowiązujące na terenie

WB , a drugi na terenie Irlandii Północnej. Wielka Brytania opracowała akt prawny dotyczący ochrony przed terroryzmem globalnym w 2000 r., a w 2001 r. Parlament Brytyjski zajął się tematyką terroryzmu. Kolejne akty prawne dotyczące tematyki antyterroryzmu datuje się na 2001 r., 2005 r., 2006 r., 2008 r., 2009 r., 2010 r., 2013, 2015 r., 2019 r. Tym sposobem obrona Wielkiej Brytanii stoi na straży przeciwko wrogiej działalności innego państwa. Wielka Brytania była mocarstwem kolonialnym Indii, które to państwo pracuje obecnie nad traktatem związanym z kompleksywnym aktem terroryzmu. Inne państwa także powinny uwzględnić zagadnienia związane z kompleksywnym terroryzmem wywodzącym się z Komitetu ds. Kompleksywnych Aktów Terroryzmu.

I.4. DIFFERENT DEFINITIONS OF TERRORISM – ONE SOLUTION FOR THE CRIME OF TERRORISM (tłumaczenie: Różne definicje terroryzmu, jedno rozwiązanie dla zbrodni terroryzmu), [w:] Roman Kordonski, Aleksandra Kordonska, Łukasz Muszyński (red.), Trendy przestrzeni międzynarodowej w wymiarze globalnym i regionalnym, Tom 2, (Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki), Lwów-Olsztyn 2018, ISBN 978-617-7624-37-9, pkt. 5. s. 47-59.

Streszczenie:

Zaprezentowano projekty zbrodni terroryzmu od czasów Ligi Narodów przez lata funkcjonowania Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Przedstawiono koncepcje przedstawicieli doktryny i nauki stosunków międzynarodowych stworzone na podstawie definicji terroryzmu funkcjonujących w Libanie, w Indiach, czy w Kuwejcie. Uwzględniono projekty definicji zbrodni terroryzmu popełniona na lądzie lub na morzu. Publikację kończy zaproponowana przez autorkę definicja terroryzmu uwzględniająca projekty popełnienia takiego aktu na lądach, morzach i w powietrzu.

I.5. Publikacją w monografii na temat definicji terroryzmu jest także opracowanie: **„Założenia pojęcia „terroryzm międzynarodowy” w ujęciu historycznym”**, Kontynent europejski wobec wyzwań współczesności, Tom 4, (Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki), Lwów-Olsztyn 2018, , ISBN 978-617-7624-36-2, pkt. 5, s. 174-185.

Streszczenie:

Publikacja ta stanowi o kształtowaniu się pojęcia „terroryzm” od momentu jego powstania we Francji przez jakobinów w wieku XVIII do czasów dzisiejszych. W wieku XIX tworzono projekty koncepcji terroryzmu przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego, a potem przez Ligę Narodów. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych

„kontynuowało” prace nad terroryzmem. Zwrócić trzeba uwagę na brak precyzji w definiowaniu terroryzmu już od 1949 r. w prawie humanitarnym (w Konwencjach Genewskich z 1949 r. i Protokołach Dodatkowych do tych Konwencji). W wieku XX, terroryzm został zdefiniowany m.in. w Konwencjach Międzynarodowych ONZ, przy czym doszło do rozłamu świata na wschód i zachód. Zachodnie państwa były skoncentrowane na przestępczych grupach terrorystycznych, państwa komunistyczne, socjalistyczne wspierały „walczących o wolność” na terytoriach kolonialnych. W jednej z przyjętych rezolucji odniesiono się do agresji, uznać też można, że dzięki art. 7 tej rezolucji można odwołać się także do terroryzmu.

Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych skłaniała regionalne organizacje do wzięcia udziału w walce przeciwko terroryzmowi. Regionalne konwencje definiują zatem terroryzm. W 1996 r. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych (51/210) utworzyła Komitet, który miał pracować nad międzynarodową Konwencją uzupełnioną międzynarodowymi instrumentami i skierować środki służące stworzeniu zrębów projektu międzynarodowego terroryzmu. Projekt definicji terroryzmu został włączony w 2002 r. do raportu wspomnianej Komisji. Powstawał zatem projekt definicji komprehensywnego terroryzmu utworzony za pośrednictwem tej Komisji. Terroryzm może być powiązany ze zbrodniami humanitarnymi (wojennymi) lub zbrodniami przeciwko ludzkości. Pamiętać trzeba o pracy przedstawicieli doktryny, Rady Bezpieczeństwa oraz międzynarodowych trybunałów karnych, które biorą pod uwagę terroryzm.

I.6. Piotr Daranowski, Dominika Dróżdż, Regulation of terrorism financing, [w:] Chapter 15, Poland [w:] Comparative Counter-Terrorism Law, red. Kent Roach, 2015, ISBN 9781107298002, <https://doi.org/10.1017/CBO9781107298002>, pkt. 2,5., s. 425-456, część 6,

Publikacja ta powstała w ramach udziału w projekcie międzynarodowym na temat zapobiegania terroryzmowi. Rozdział napisany we współautorstwie przez Prof. P. Daranowskiego i dr Dominikę Dróżdż odnosi się do zapobiegania finansowaniu terroryzmu w prawie polskim.

Dominika Dróżdż jako współautorka oświadcza, że napisała we współpracy z prof. Daranowskim opracowanie pt. Regulation of terrorism financing, [w:] Chapter 15, Poland [w:] Comparative Counter-Terrorism Law, edited by Kent Roach, 2015., ISBN 9781107298002, <https://doi.org/10.1017/CBO9781107298002>, pkt. 2,5, s. 428-432. Jej merytoryczna część była związana z tematyką związaną z dyrektywami europejskimi dotyczącymi finansowania terroryzmu i z opisaniem wprowadzania ich w życie w polskim ustawodawstwie.

Streszczenie:

Pierwszym aktem prawnym związanym z wymienioną tematyką zapobiegania finansowania terroryzmu jest akt prawny z 2000 r. zmieniony 27 września 2002 r., w wyniku czego akt ten, pierwotnie dotyczący „prania brudnych pieniędzy” został poszerzony o zagadnienia związane z zapobieganiem finansowania terroryzmu. Zwrócono uwagę na sformułowanie „akt terrorystyczny”, które zostało użyte przez ustawodawcę. Zdefiniował on także niezależnie od wspomnianego pojęcia „zapobieganie finansowania terroryzmu” pojęcie „terrorystycznego aktu” (terrorist act). 25 czerwca 2009 r. zmieniona została nazwa ustawy na ustawę o zapobieganiu praniu brudnych pieniędzy i finansowaniu terroryzmu.

Ten akt prawny implementuje obowiązki naszego państwa jako członka ONZ i członka Unii Europejskiej (implementacja dyrektywy unijnej 2005/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej (Directive 2005/60/EC of the European Parliament and of the Council of 26 October 2005 on the prevention of the use of the financial system for the purpose of money laundering and terrorist financing). Najbardziej istotną konsekwencją było stworzenie przestępstwa finansowania terroryzmu w art. 165 a k.k. i art. 115 k.k. Przewidują one weryfikację pochodzenia pieniędzy na rachunku bankowym i zobowiązują szereg podmiotów takich jak banki, adwokaci, notariusze, do przedstawiania informacji o transakcjach, które przewyższają 15000 Euro. Głównym mechanizmem zapobiegającym tego typu czynom finansowania terroryzmu są procedury ujawniające akty prania brudnych pieniędzy. Wymieniono GIIF (Generalny Inspektor Informacji Finansowej), do którego kompetencji należy skierowanie prośby o ujawnienie informacji o otwartych postępowaniach związanych z finansowaniem terroryzmu. GIIF jest zobowiązany do przekazania tym organom informacji wyszczególnionych w aktach prawnych związanych z informacjami pozostającymi w ramach kompetencji tych organów.

Treść i funkcjonowanie takich aktów prawnych dobitnie świadczy o zgodności przepisów polskich ze stosownymi konwencjami międzynarodowymi i dyrektywami.

II. Informacja o aktywności naukowej:

1. Wykaz monografii naukowych:

- 1.1. **Zbrodnia ludobójstwa w międzynarodowym prawie karnym** (Crime of genocide in international criminal law), rec. M. Mozgawa, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Wyd. I 2010 r., pkt. 25.

W rozdziale 1. przedstawiono genezę pojęcia ludobójstwo, proces tworzenia się zakazu zbrodni ludobójstwa do lat 40. ubiegłego wieku, stworzenie przez Rafała Lemkina pojęcia ludobójstwa.

Rozdział II dotyczy aktów prawnych, które przewidują pojęcie ludobójstwa. Chodzi o Statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, Rezolucję 96 (1) w sprawie zbrodni ludobójstwa, i Konwencji z 9 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (w jej ramach opisane zostały prace przygotowawcze i treść przepisów tej konwencji); przedstawiono także konwencję z 26 listopada 1968 r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości i projekt kodeksu przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości. Ostatnimi aktami prawnymi przedstawionymi w tym rozdziale są statuty międzynarodowych trybunałów karnych, statuty trybunałów z elementem międzynarodowym i akty prawne związane ze zbrodnią ludobójstwa w Unii Europejskiej.

Rozdział III dotyczy rozważań o ludobójstwie w naukach społecznych. Przedstawia rozważania przedstawicieli nauk społecznych na temat pierwszego ludobójstwa. Ponadto uwzględnia znaczenie pojęcia ludobójstwa w naukach społecznych.

Rozdział IV przedstawia elementy zbrodni ludobójstwa, zgodnie z terminologią przyjętą dla międzynarodowych trybunałów karnych. Do elementów (znamion) należą elementy dotyczące osoby sprawcy, elementy (znamiona) związane z rodzajami grup. Ponadto przedstawiono postaci ludobójstwa. Rozdział kończą rozważania na temat zamiaru zniszczenia grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub wyznaniowej. Omawia się w ramach tego podpunktu pojęcie zamiaru, motywacji, zniszczenia, zniszczenia grupy w całości lub części, sporządzenia planu działania jako fakultatywnego elementu podmiotowego zbrodni ludobójstwa. Uwzględniono zestawienie zamiaru a postaci ludobójstwa.

Rozdział V jest związany z formami popełnienia przestępstwa oraz formami udziału w zbrodni ludobójstwa na przykładzie orzecznictwa międzynarodowych trybunałów ad hoc. W kolejnym rozdziale przedstawione zostały okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną.

Rozdział VII dotyczy zapobieganiu zbrodni ludobójstwa.

W rozdziale VIII wymienione i opisane zostały orzeczenia międzynarodowych trybunałów karnych. W pierwszej kolejności wspomniane zostały wydarzenia w lesie katyńskim i związana z nimi śmierć żołnierzy polskich. Przedstawione zostały pierwsze procesy w sprawach o ludobójstwo lub zbrodnię ludobójstwa przed wojskowymi trybunałami wojskowymi w Norymberdze i Tokio, Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości i

Międzynarodowymi Trybunałami Karnymi dla byłej Jugosławii, w Rwandzie i permanentnym Trybunałem w Hadze.

W konkluzji, zmiany, jakie nastąpiły w sformułowaniu terminu „ludobójstwo” nie przesłaniają faktu, że najistotniejsze jest zapobieganie i karanie za zbrodnię ludobójstwa.

1.2. Komentarz do Kodeksu karnego. Rozdział XVI. Rozdział *Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne*, Komentarz do prawa karnego, pod red. R. Zawłockiego i M. Królikowskiego, C.H.Beck 2013, ISBN 978-83-255-4565-9, s. 3-57. pkt. 5, jest autorstwa Dominiki Drózdź (Zacytowany w opinii SN 15.10.2015 r., s. 19). Przygotowała także zmieniony i zaktualizowany rozdział XVI w wyd. 4, Komentarz do prawa karnego, C.H. Beck 2017, s. 3-65, ISBN 978-83-255-9138-0, pkt. 5.

Mój merytoryczny wkład zawierający się w powyższym Komentarzu dotyczy przepisów zawartych w artykułach rozdziału XVI k.k. (są to artykuły od 117 do 126c kodeksu karnego). Rozdział XVI Komentarza dotyczy: wstępu, odniesień systemowych, regulacji ustawowych, rodzajowego i indywidualnego przedmiotu ochrony, podmiotu typu czynu zabronionego, strony przedmiotowej typu czynu zabronionego, strony podmiotowej czynu zabronionego, form stadialnych, form zjawiskowych, typów szczególnych: typów kwalifikowanych/uprzywilejowanych typu podstawowego, zbiegu przepisów, sankcji karnych, trybu ścigania, szczególnej problematyki cech przestępnych czynu zabronionego artykułów od 117 do 126c kodeksu karnego.

2. Wykaz opublikowanych artykułów naukowych napisanych w czasopismach naukowych:

2.1. Zagadnienia strony podmiotowej w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego w świetle poglądów przedstawicieli doktryny prawa i praktyki, Studia Prawniczo-Ekonomiczne, Tom XCIII, Łódź 2014, ISSN 0081-6841, s. 57-69, pkt. 12.

Streszczenie:

Opracowanie odnosi się do art. 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego stanowiącego o stronie podmiotowej zbrodni zamieszczanych w tym Statucie. Artykuł ten niesie za sobą chaos terminologiczny, stąd jego różne interpretacje. Prowadzić do tego może chociażby odmienna interpretacja mental element, które to pojęcie można przetłumaczyć w naszym ustawodawstwie jako stronę podmiotową. Przedmiotem zainteresowania jest też pojęcie Tatbestand, które jest odmiennie rozumiane w różnych ustawodawstwach, tłumaczone

na język polski jako pojęcie opisowego znaczenia czynu. Samo tłumaczenie tych pojęć może prowadzić do rozbieżności między ustawodawstwami różnych krajów. Prawodawstwa poszczególnych krajów opierają się na swoich rozwiązaniach prawnych oraz swoich tłumaczeniach art. 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Różnice zdań między przedstawicielami doktryny mogłyby wynikać z odmiennego potraktowania Tatbestand i mens rea. Przedstawiciele doktryny nieuznający potrzeby takiego rozróżnienia, dostrzegają konieczność przypisania zamiaru innemu niż wymieniony w art. 30 Statutu Międzynarodowego Prawa Karnego. Jeżeli zostaną uwzględnione dodatkowe, to świadczyć to będzie o zastosowaniu innego przepisu niż art. 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Otto Triffterer nie wyłączył *dolus specialis* z rodzajów zamiarów, z jakimi mogą być popełnione przestępstwa objęte jurysdykcją. Autor uznał, że sprawca może zrealizować pierwszy subiektywny element podmiotowy zbrodni ludobójstwa, zarówno, gdy zabija on grupę albo jej część kierując się sadystycznymi motywami, mając świadomość, że popełniając ten czyn niszczy grupę, jak i w przypadku, gdy jedynie godzi się na dodatkowe skutki. Zgodnie z art. 30 (2) (b) StMTK, wymagania, by osoba miała świadomość, że skutki nastąpią w normalnym następstwie zdarzeń, bądź że zamierzała ona spowodować skutki (czyli zmierzała do spowodowania skutków), wyłączają obie formy subiektywnej odpowiedzialności *recklessness* lub *dolus eventualis*. O. Triffterer stwierdził ponadto, iż w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego żaden z przepisów nie przewiduje inaczej niż art. 30 Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, a żadna definicja zbrodni objętej jurysdykcją przedmiotową Międzynarodowego Trybunału Karnego nie stanowi o nieumyślnym jej popełnianiu.

Inni przywoływani w tym artykule przedstawiciele doktryny wychodzą z założenia, że niektóre przepisy mogą stanowić inaczej niż artykuł 30 StMTK. W ustawodawstwach tych państw legislator powinien natomiast wskazać na specjalne (*special*) albo szczególne formy zamiaru. W prawie polskim przewidziano w art. 8 k.k. dwa zamiary: zamiar bezpośredni i zamiar ewentualny. W par. 2 tego artykułu uwzględniono nieumyślność. Doktryna polska przewiduje też pozakodeksowe postaci zamiaru: zamiar ogólny, zamiar przemyślany, zamiar nagły, zamiar quasi-ewentualny, zamiar kierunkowy. Ale prawnikowi polskiemu nie będzie też obce pojęcie Tatbestand, które należy jednak do najbardziej kontrowersyjnych w nauce prawa polskiego. Przedstawione zostały rozwiązania przyjęte w innych ustawodawstwach, czyli brytyjskim i niemieckim. Komisja Prawa Międzynarodowego zwróciła także uwagę na potrzebę uwzględnienia dodatkowego elementu podmiotowego odzwierciedlającego stan

umysłu sprawcy. Przypomniani również, że projektodawcom nie udało się znaleźć wspólnego stanowiska co do *mens rea*.

Świadczyć by to mogło o przyjęciu innej koncepcji definicji zbrodni międzynarodowych, co wynikać może z uznawania innego kierunku w definiowaniu zbrodni międzynarodowych. Chęć popełnienia czynu nie zmieniałaby konstatacji, że czyn powinien być popełniony z zamiarem bezpośrednim, może jednak wpłynąć na realizację dodatkowych znamion podmiotowych czynu, na zamiar i ciężar czynu.

Koncepcja O. Triffterera nie zdobyła szerokiego uznania na świecie wśród zwolenników nieuznających różnicy między *Tatbestand* a *mens rea*. Odróżniono zasady od definicji. Można też dojść do wniosku, że art. 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego będzie miał zastosowanie, gdy nie ma innych przepisów szczególnych odnoszących się do *mental element* w przepisach StMTK, EDZ albo w prawie zwyczajowym, jak stanowi Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego.

2.2. W sprawie koncepcji art. 30 i art. 25 Statutu MTK, Studia Prawno-Ekonomiczne, tom XCVI, 2015, s. 65-59, ISSN 0081-6841.pkt. 12.

Streszczenie:

Prace nad utworzeniem Międzynarodowego Trybunału Karnego doprowadziły do przekonania, że należałoby zrezygnować z dotychczasowego podejścia Trybunałów w byłej Jugosławii, i Trybunału w Rwandzie, które traktowały na tych samych zasadach odpowiedzialność sprawców i pomocników zgodnie z koncepcją *joint criminal enterprise* (wspólnego kryminalnego przedsięwzięcia). Międzynarodowy Trybunał Karny dokonał podziału na odpowiedzialność karną sprawców, sprawców kierowniczych i polecających, pomocników i podżegaczy, by jednostki odpowiadały za swoje *mens rea* (w przybliżeniu za stronę podmiotową swojego przestępstwa).

Wątpliwości budziła zwłaszcza koncepcja trzeciej rozszerzonej postaci wspólnego kryminalnego przedsięwzięcia. Odpowiedzialność karną poniosłby każdy współdziałający, bez dowodu, że popełnił czyn, który stanowi przewidywalną konsekwencję wspólnego planu. Osoba będąca częścią JCE poniosłaby odpowiedzialność, gdyby brakowało dowodów na zrealizowanie przez nią znamion czynu przestępnego stanowiącego przewidywalną konsekwencję wspólnego planu. Kryteria przewidywalności powinny być precyzyjniej określone. Koncepcja ta była sprzeczna z ustawodawstwem wielu państw, w którym nie przewidziano odpowiedzialności za przewidywalne konsekwencje czynu, jeśli wychodzą one poza wspólne ustalenia osób-członków wspólnego kryminalnego planu.

Przedstawiono także wybrane sprawy Izby Przedprocesowej Międzynarodowego Trybunału Karnego. Międzynarodowy Trybunał Karny dokonał rozróżnienia między sprawcami głównymi i uczestnikami postępowania. Tak stało się przykładowo w sprawie Lubanga. W sprawie tej wyróżniono kategorię sprawców fizycznie popełniających czyny zabronione i kategorię osób kontrolujących wolę innych osób oraz kategorię osób, które kontrolują popełnienie przestępstwa z racji zajmowanego stanowiska. Musiałoby istnieć porozumienie lub plan między stronami. Tylko ci, którym przypisano realizację poszczególnych zadań oraz ci, którzy odmówili ich wykonania, mogliby zostać uznani za członków joint criminal plan. Trzecim elementem wypełniającym elementy subiektywne czynu jest zamiar popełnienia takiego czynu.

W sprawie Bemba do rodzajów zamiaru został włączony także zamiar ewentualny obok zamiaru bezpośredniego. Związane jest to z różnicami terminologicznymi w ustawodawstwach. W sprawie Katanga z kolei Izba Procesowa wysnuła wniosek, że usiłowanie zbrodni popełniane jest z tym samym zamiarem, co dokonanie.

W powyższych sytuacjach byłyby brany pod uwagę jedynie zamiar bezpośredni. Uwzględniony został artykuł 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, jeżeli inny przepis nie stanowi inaczej, a odmienne (zróżnicowane) są koncepcje na jego temat, które są przedstawiane przez przedstawicieli doktryny różnych krajów. W prawie polskim osoba może podejmować czyn zabroniony w celu osiągnięcia określonego skutku, który chce osiągnąć nie ma jednak pewności, czy ten cel zostanie osiągnięty. Sprawca będzie popełniał czyn z zamiarem bezpośrednim, jeżeli będzie miał wolę i świadomość niepełną popełnienia czynu.

Można by się zastanowić nad zmianą art. 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, który jest postrzegany inaczej w każdym kraju. Chodzi o wyeliminowanie sformułowań z art. 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, które wpływałyby na odmienne stanowiska, bądź przeciwnie, rozszerzyć ten przepis w dodanych kolejnych paragrafach, wyjaśniających znaczenie użytych pojęć, czy też wyjaśniających ewentualne wątpliwości w interpretowaniu art. 30 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Jeżeli osoby działają w grupie, powinny mieć świadomość konsekwencji popełnionych przez nich czynów. Sprawca miałby popełnić czyn z *dolus directus*.

Podniesiona została też kwestia współdziałania (the concept of cooperation). Trybunał zaakceptował też koncepcję pośredniego współdziałania. Została uwzględniona teoria kontroli nad organizacją autorstwa C. Roxina. Dzięki temu, Międzynarodowy Trybunał Karny wyjaśnił, na czym polega koncepcja kontroli nad przestępstwem w oparciu o kontrolę nad organizacjami (control over the crime based on the control over an organization).

Doszedłem do wniosku, że trudno jest przypisywać wolę osobie, która nie uzgodniła swoich zamiarów popełnienia czynu zabronionego ze stroną trzecią, a była członkiem czy dowódcą porozumienia. W podobnej sytuacji mógłby się znaleźć dowódca oraz wykonawca czynu zabronionego. Jeżeli zdarzenie odnieść można do konsekwencji należących do normalnych następstw zdarzeń czynu zabronionego, odpowiedzialność karna zostałaby przypisana sprawcy tego przestępstwa, który zrealizował znamiona tego przestępstwa. Inaczej gdy osoba trzecia dokona ekscesu, wtedy do odpowiedzialności nie powinna zostać pociągnięta osoba, która takiego czynu nie przewidywała ani go nie uzgodniła.

Sytuacja wydaje się być zbliżona z rozważaniami doktryny polskiej na temat współsprawstwa. Przykładem niech będzie stanie na czatach przed sklepem i świadomość u takiej osoby tego, co dzieje się w sklepie. Kolejna osoba wydała takie polecenia: stania na czatach i kradzieży w sklepie w tym czasie.

Przywódca mógłby zostać pociągnięty do odpowiedzialności z art. 28 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Jeżeli jedna osoba wyszłaby ponad uzgodnione porozumienie i popełniła dodatkowy czyn zabroniony, to czyn ten nie może zostać przypisany innym współsprawcom, którzy nie zaakceptowali zamiaru popełnienia tego czynu. Wynika to z koncepcji teorii kontroli nad przestępstwem.

Kolejny rozdział opracowania dotyczy koncepcji przestępstw (control over crime). Przewidywane zostały w nim przesłanki koncepcji pośredniego współdziałania. Międzynarodowy Trybunał Karny. Trybunał ten bierze pod uwagę koncepcję pośredniego współdziałania (indirect co-perpetration), która dotyczy osób, którym można przypisać odpowiedzialność karną, zgodnie z art. 25 (3) (a) Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Brana jest w związku z tym koncepcja kontroli nad przestępstwem, oparta na koncepcji kontroli nad organizacją. Rozkazy są wykonywane przez podwładnych albo inne osoby. Wykonywanie rozkazów, wypełnianie poleceń jest na tym szczeblu anonimowe, jak stwierdził Trybunał. Przywódca powinien wykonywać swoją władzę; sprawować kontrolę nad podwładnymi, którzy są anonimowi i mogą zostać zastąpieni przez inną jednostkę.

Każdy ze współsprawców wypełnia inną rolę i jest zależny od zrealizowania znamion przez drugą osobę. Jedno zachowanie jest zależne od drugiego, bo żadna z tych osób nie wypełnia znamion przestępstwa samodzielnie. Pierwszą przesłanką jest porozumienie między stronami popełniającymi zbrodnię. Drugim elementem jest wspólny wkład w zrealizowanie znamion tej zbrodni. Za sprawców mogą zostać uznani tylko ci, którzy zrealizowali istotne z do zadania. Trzecią przesłanką jest realizacja strony podmiotowej. W sprawie Bemba odrzucono zamiar ewentualny przestępstwa. Zgodnie ze wspomnianą koncepcją indirect

cooperation, sprawcy mogą ponieść odpowiedzialność na mocy art. 25 (3) Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Zgodnie z tym przepisem, sprawca powinien wiedzieć, z jakim zamiarem ma popełnić przestępstwo. To, że sprawcą było dziecko, nie jest wystarczającą przesłanką, by nie uznać go za ofiarę. Została wyłączona możliwość przewidzenia ekscesu członka porozumienia w odniesieniu do tego, co zostało ustalone przez członka porozumienia.

Można też rozważyć kwestię włączenia zdania, które stanowiłoby, że „Sprawca popełnia czyn z wolą i świadomością jego popełnienia, niezależnie od tego, czy sprawca uświadamiał sobie konieczność czy jedynie możliwość realizacji elementów zbrodni”. Pozwoliłoby to rozwiązać kwestię świadomości popełnienia czynu, przy woli jego popełnienia przez sprawcę. Pozostałe przypadki mogłyby być odsyłane do przepisów stanowiących inaczej, na przykład definicji zbrodni międzynarodowych. Przyjęta w Międzynarodowym Trybunale Karnym koncepcja współdziałania zgodnie z art. 25(3) Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego pozwala na przypisanie sprawcy formy sprawczej i zamiaru. Należałoby zmierzać do respektowania zasady, że sprawca odpowiada za własny czyn i za ten czyn ponosi karę.

2.3. Agresja i zbrodnia agresji w prawie międzynarodowym publicznym i karnym a broń atomowa w Korei Północnej [w:] *Współczesna geopolityka – wyzwanie dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. Aleksandra Kordonska, Roman Kordonski, recenzenci Nataliya Khoma, Arkadiusz Żukowski, Denys Svydrenko, s. 158-167, Lwów-Olsztyn 2018, ISBN 978 – 617-7448-38-8, pkt. 5.

Streszczenie:

Publikacja prezentuje informacje odnoszące się do zagadnień związanych z agresją i zbrodnią agresji. Nie wszystkie państwa należą do Statutu MTK. Korea Południowa jest członkiem tego Trybunału, Korea Północna nie. Komisja śledcza do zbadania naruszeń praw człowieka w Korei Północnej byłaby za rozważeniem pociągnięcia Korei Północnej do odpowiedzialności przez MTK lub inny trybunał powołany w tym celu. Rada Bezpieczeństwa może wyrazić zainteresowanie sytuacją w danym kraju i skierować ją do Międzynarodowego Trybunału Karnego. Decyzja Rady Bezpieczeństwa mogłaby teoretycznie doprowadzić do określenia, czy zbrodnia międzynarodowa agresji została popełniona, czy też nie w Korei Północnej. Zakłada się jednak, że Chiny jako stały członek Rady Bezpieczeństwa, nie będą zainteresowane ewentualnym pociągnięciem do odpowiedzialności karnej tego państwa przez Radę Bezpieczeństwa, a później MTK. Rada Bezpieczeństwa byłaby organem rozpatrującym w pierwszej kolejności ewentualną zbrodnię agresji. Biorąc pod uwagę zachowanie tego

państwa, posiadanie przez to państwo broni atomowej, prowadzi to do obaw, czy skończy się jedynie na testowaniu tej broni. Można wyjść z założenia, że do agresji nie powinno nigdy dojść, przy możliwościach współczesnych państw, dzięki którym powinny one zostać poinformowane z wyprzedzeniem o takich zamiarach innego państwa. Oznaczałoby to, że należałoby dążyć do możliwości porozumienia się z innymi państwami bez użycia broni atomowej przy jednoczesnej świadomości posiadania przez niektóre z nich takiej broni. Zamieszczona w Statucie MTK definicja agresji nie powinna doprowadzić do skorzystania z niej przez Koreę Północną

2.4. Broń atomowa a Korea Północna i przestrzeganie prawa międzynarodowego publicznego odnośnie do nieużywania broni atomowej, [w:] Paradygmat zrównoważonego rozwoju w świecie nieprzewidywalnych zmian, red. Aleksandra Kordonska, Roman Kordonski, recenzenci Nataliya Khoma, Arkadiusz Żukowski, Denys Svydrenko, Lwów-Olsztyn 2018, ISBN 978-617-7448-35-7, s. 143-158, pkt. 5.

Streszczenie:

W opracowaniu przedstawiono pokrótce historię posiadania, zaprzestania posiadania broni nuklearnej na świecie poczynając od nalotów na Hiroshimę i Nagasaki (6.08.1945 r.). Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna podejmowała testy broni nuklearnej, czego mógł obawiać się świat. Podstawy do zbudowania arsenału nuklearnego ma także Irak. Uważa się, że może dojść do znaczącego rozwoju takiego arsenału np. w Chinach. „Terrorysty” powinni być świadomi tego, że atak za pomocą broni nuklearnej lub broni chemicznej doprowadzi do wzmożonej działalności służb. Została też przyjęta Rezolucja z 7 lipca 2017 r., by nie stosować broni atomowej. Traktat z 2017 r. wejdzie w życie, gdy ratyfikuje go 50 państw. Ma to być pierwszy traktat o rozbrojeniu jądrowym. Przedłożony do ratyfikacji od 20 września 2017 r. Stąd pytanie, na ile chętnie państwa będą przystępować do ratyfikacji, skoro nie gwarantuje to nieużycia broni atomowej. Jeżeli doszłoby do wybuchu broni atomowej, z punktu widzenia międzynarodowego prawa karnego mogłoby wtedy dojść do popełnienia zbrodni agresji rozpatrywanej przez Radę Bezpieczeństwa. Korea Północna powinna podpisać i ratyfikować Traktat o Nie-rozprzestrzeleniu Broni Atomowej (Non-Proliferation Treaty, NPT), SALT I albo SALT II, skoro rzeczywiście dysponuje bronią atomową. Traktat z 2017 r. zakazujący stosowania broni nuklearnej powinien przede wszystkim służyć państwom, które nie podpisały SALT I lub SALT II, by zapewnić pokój na świecie bez broni atomowej.

2.5. The end of the activities of the International Tribunal for the Former Yugoslavia and the International Criminal Tribunal for Rwanda – an initial assessment of their

activities, [w:] Kontnnet europejski, red. Aleksandra Kordonska, Roman Kordonski, Łukasz Muszyński, recenzenci Nataliya Khoma, Arkadiusz Żukowski, Denys Svydrenko, tom 3, ISBN 979-617-7448-37-1, Lwów Olsztyn 2018, s. 247-256, pkt. 5.

Streszczenie:

Opracowanie przedstawia najistotniejsze informacje z zakresu działalności międzynarodowych trybunałów karnych. Były to pierwsze trybunały po międzynarodowych trybunałach wojskowych, Funkcjonowanie tych trybunałów w czasie tworzenia się MTK miało wpływ także na doktrynę i orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Karnego. Dotyczy także zakończenia działalności przez Międzynarodowe Trybunały Karne *ad hoc* i uwzględnienia ich dalszego funkcjonowania w ramach Międzynarodowych Mechanizmów Międzynarodowych Trybunałów *ad hoc* (the International Mechanisms of Criminal Tribunals *ad hoc*).

2.6. Pojęcie zbrodni agresji z uwzględnieniem ustawodawstwa Rzeczypospolitej Polskiej,

[w:] Transformacja środowiska międzynarodowego i jego wielowymiarowość, tom 5, red. Aleksandra Kordonska, Roman Kordonski, Łukasz Muszyński, recenzenci Nataliya Khoma, Arkadiusz Żukowski, Denys Svydrenko, Lwów-Olsztyn 2017, ISBN 878 – 617 - 7446-20-3, s. 58-63, pkt. 5.

Streszczenie:

Państwo polskie wprowadziło zmiany do artykułu stanowiącego o zbrodni agresji w 2012 i 2015 r. Obecnie istnieje możliwość zastosowania art. 8 bis Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (dale: MTK) w stosunku do piastującej stanowisko osoby, która kontroluje lub kieruje działaniami państwa, jeśli zajdzie taka potrzeba. Istotna jest także możliwość zastosowania polskiego artykułu kodeksu karnego (art. 117 k.k.) w przypadku potrzeby zastosowania go, gdy w stosunku do obywatela innego państwa niebędącego stroną MTK, zajdzie taka konieczność, jeśli taki obywatel innego państwa będzie jednocześnie osobą wszczynającą lub prowadzącą zbrodnię wolny napastniczej. Trzeba było poczekać na możliwość akceptacji przez Zgromadzenie Ogólne Państw-Stron Międzynarodowego Trybunału Karnego, która przewidziana została w Kampali przez wprowadzenie do Statutu MTK art. 15 ter (c), czyli po 1 stycznia 2017 r. większość państw-stron Statutu MTK, jaka wymagana jest przy zmianie Statutu MTK, jest za definicją zbrodni agresji wprowadzoną do tego Statutu.

2.7. Państwa kontynentu afrykańskiego a Międzynarodowy Trybunał Karny; wybrane zagadnienia [w:] Transformacja środowiska międzynarodowego i jego wielowymiarowość tom 5, red. Aleksandra Kordonska, Roman Kordonski, recenzenci Nataliya Khoma, Arkadiusz Żukowski, Denys Svydrenko, Lwów-Olsztyn 2017, ISBN 878-617-7446-20-3, s. 172-182, pkt. 5..

Streszczenie:

Międzynarodowy Trybunał Karny daleki jest od rozważań natury politycznej. Uwzględnia zeznania świadków, bierze pod uwagę fakty i dowody. Ocenia sytuację, sprawy, wskazuje na podejrzanych, oskarżonych w danej sprawie, prowadzi postępowanie przygotowawcze, może dojść do procesu w danej sprawie, potem może dojść do procesu apelacyjnego. Trzeba też pamiętać o zapewnieniu braku wybiórczości przy wyborze spraw osądzonych przez Międzynarodowy Trybunał Karny. Sprawy kierowane są przez prokuratora, państwo lub Radę Bezpieczeństwa, stąd trudno jest posądzić MTK o interesowność.

2.8. Piracy And Terrorism In Maritime Law, International Relations Review, red. A. Kordonska, R. Kordonski, R. Romaniuk, D. Mościcka, Ł. Muszyński, vol. 1, issue 2, 2018, s. 172-186, ISSN 2617-412X, ISBN 978-617-7624-39-3.

Streszczenie:

Artykuł dotyczy pojęć piractwa i terroryzmu, na które zwracali uwagę przedstawiciele państw zebrani w Radzie Bezpieczeństwa w 2018 r. W artykule przedstawiono też poglądy przedstawicieli doktryny od czasów Ligi Narodów po współczesne czasy w Organizacji Narodów Zjednoczonych. O ile piractwo nie budziło wątpliwości co do jego międzynarodowego charakteru tego przestępstwa, o tyle terroryzm do dnia dzisiejszego nie został zdefiniowany wspólnie dla wszystkich państw na świecie. Uznano, że w obu przypadkach powinny być to poważne przestępstwa. Niektórzy widzieli zbieżność między pojęciem piractwa a pojęciem terroryzmu. Autorka rozwinęła swą definicję terroryzmu o kwestie dotyczące morza.

2.9. Pojęcie agresji w prawie międzynarodowym publicznym i zbrodni agresji w międzynarodowym prawie karnym funkcjonujące w środowisku międzynarodowym [w:] Oddziaływanie praw: międzynarodowego, europejskiego oraz wybranych państw na polski porządek prawny, Akademia Jana Długosza, Częstochowa 2017, red. Paulina Bieś-Srokosz, ISBN 978-83-7455-553-1, s. 103-107, pkt. 5.

Streszczenie:

Agresję zdefiniowano w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z dnia 14 grudnia 1974. Agresję zdefiniowano w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego. Definicji tej nie można jednak uznać za prawnie wiążącą. Zbrodnia agresji została zamieszczona Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego w 2010 r, Należało czekać na 30 państw, które by ratyfikowało tę zbrodnię i przyjęły do krajowego porządku prawnego. 31 państwem było Chile. Pierwszym organem rozpoznającym zbrodnię agresji jest Rada Bezpieczeństwa ONZ. Definicja ta jest orzekana przez MTK, a nie sąd krajowy. Potrzeba zamieszczenia zbrodni agresji w swoim ustawodawstwie wynika z konieczności zapobiegania wojnom i agresywnym zachowaniom ze strony państw. Polska przystąpiła do definicji zbrodni agresji i warunków jej wykonywania w 2015 r. Stali członkowie Rady Bezpieczeństwa tej zbrodni nie ratyfikowali, a interwencje humanitarne można by uznać za wyłączone z definicji zbrodni agresji, co może jednak w konkretnych sytuacjach budzić wątpliwości.

2.10. Targeted killings being subject to international public and international criminal liability, [w:] Kontynent europejski wobec wyzwań współczesności, red. Aleksandra Kordonska, Roman Kordonski, ISBN 978-617-7448-28-9, s. 83-98, pkt. 5.

Streszczenie:

Targeted killings (celowe zabijanie) wchodziło w zakres działań takich państw jak Stany Zjednoczone, Rosja, Izrael, Niemcy, Wielka Brytania czy Pakistan. Niektórzy przedstawiciele doktryny bądź stosunków międzynarodowych zwrócili uwagę na potrzebę ukarania sprawców targeted killings. Wspomniane wyżej państwa wychodziły natomiast z założenia, że czyny te nie są karalne. Wspomniane wyżej osoby i dostrzegały potrzebę ukarania sprawców, i zwracały uwagę na możliwości uwolnienia sprawców od odpowiedzialności międzynarodowej lub karnej, jeżeli czyny te popełnione były w takich okolicznościach. Autorka uwzględniła także możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przez Międzynarodowy Trybunał Karny, zasugerowała ukaranie sprawców w państwach, które prowadziły takie czyny, choć bardziej prawdopodobne jest uwolnienie ich od odpowiedzialności międzynarodowej czy karnej.

2.11. Interwencja humanitarna NATO w Kosowie na drodze do wykształcenia normy prawnej, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, [w:] (red.) Paweł Chmielewski, Sławomir Lucjan Szczesio, Bałkany między przeszłością i przyszłością, 2013, s. 317-326, ISBN 978-83-7525-969-8, pkt. 5.

Samodzielnie napisane opracowanie przyjęło za cel zawartych w nim rozważań przedstawienie różnych stanowisk na temat interwencji humanitarnych, do których należała także interwencja

NATO w Kosowie w 1999 r., by móc dojść do wniosku o roli interwencji humanitarnych na świecie przynoszących odpowiedzi co do ich roli i charakteru. Opublikowana przez Uniwersytet Łódzki na kierunku Stosunki międzynarodowe publikacja ta pod red. nieżyjącego już Prof. Pawła Chmielewskiego i Sławomira Szczesia. została przedstawiona także na konferencji międzynarodowej związana z problematyką Bałkan między przeszłością a przyszłością.

Streszczenie:

Celem rozważań zawartych w opracowaniu jest przedstawienie różnych stanowisk na temat interwencji humanitarnych, do których należy zaliczyć interwencję NATO w Kosowie w 1999 r.

Przedstawione zostały stanowiska różnych przedstawicieli nauk społecznych. Sama interwencja mogłaby zostać potraktowana jako zbrodnia agresji. Przedstawione zostały koncepcje przedstawicieli nauk społecznych takich jak: Yoram Dinstein, Elise Leclerc- Gagne i Michael Byers, Marie - Jose Domestici-Met, Christine Gray, Tom Franck, R. B. Builder. Istotni są także politycy, tacy jak np. Tony Blair. Zdania na temat interwencji humanitarnych w Kosowie były podzielone.

Tony Blair przedstawił swoją koncepcję międzynarodowej społeczności, zwracając uwagę na nowe okoliczności, które miały miejsce w Kosowie. Potencjalna wojnę w Kosowie uznał za wojnę sprawiedliwą. NATO rozpoczęła bombardowania po nieudanych rozmowach pokojowych nie szukając zgody na swe działania w Radzie Bezpieczeństwa, zdawała sobie bowiem sprawę, że zgody na takie działania nie będzie ze strony Chin czy Rosji.

Elise Leclerc- Gagne i Michael Byers, określili działania na terytorium Kosowa w 1999 r. oraz w Bośni i Hercegowinie w 1995 r. jako agresje. Marie - Jose Domestici-Met uważał, że była to interwencja humanitarna, ale bez autoryzacji ze strony Rady Bezpieczeństwa.

Anthea Roberts zwróciła uwagę, że w wyjątkowych przypadkach należałoby zezwolić na interwencje humanitarne. A. Roberts nie dostrzegła w interwencji precedensu. Nie można jednak dopuścić do stanu zimnej wojny, gdy nie da się reagować na sytuacje kryzysowe ze względu na brak poparcia ze strony wielkiej piątki, a interesy państw wielkiej piątki są sobie przeciwstawne. T. Frank uważał, że działania NATO można uznać za nielegalne, acz legitymizowane. W teorii decyzje, co do podjęcia interwencji humanitarnych podejmowałyby RB.

Bez autoryzowania poprzednich działań NATO, Rada Bezpieczeństwa autoryzowała kolejne działania na terytorium Kosowa, upoważniając NATO do współodpowiedzialności za

zarządzane terytorium. C. Gray przemilczała kwestie nieautoryzowanych interwencji humanitarnych, odnosząc się do następnego etapu związanego z administrowaniem tym terytorium. Przedstawiciele NATO z kolei mogliby się tłumaczyć niemożnością uzyskania jednomyślności w RB, bo sytuacja, zdaniem przywódców NATO, wymagała takiego rozwiązania. Z dużą ostrożnością do tej tematyki podszedł R. Builder. Można się bowiem zastanawiać, czy NATO mogło zaingerować, a grupy etniczne mogą mieć ba tym terytorium prawo do autonomii.

Krzysztof Czubocha stwierdził, że NATO doprowadziło do naruszenia integralności terytorialnej Serbii.

Upływ czasu nie zaowocował rozwojem prac nad konsekwencjami prawnymi takich nieautoryzowanych interwencji, a skierował myśli przedstawicieli nauk społecznych na odpowiedzialność za ochronę. Prowadzono także prace nad zbrodnia agresji.

Zdano sobie sprawę, że należy podjąć zbiorowe działania zapobiegające katastrofom, co wymaga mobilizacji za strony Rady Bezpieczeństwa i wydania bezzwłocznie rezolucji umożliwiającej ratowanie życia mieszkańcom. Wypadałoby też zwrócić uwagę, że w trakcie prowadzenia interwencji humanitarnych mogą być popełniane zbrodnie międzynarodowe. Należałoby podjąć zbiorowe działania zapobiegające katastrofom. Sama interwencja też mogłaby zostać potraktowana nie za interwencje humanitarną, a zbrodnie agresji. Należałoby przestrzegać zasady proporcjonalności i konieczności, z której wynikałoby, że interwencje humanitarne należałoby przeprowadzać w ostateczności, gdy nie da się w inny sposób zapobiec popełnianiu zbrodni międzynarodowych. W pierwszej kolejności należałoby zapobiegać zbrodniom międzynarodowym, czyli podejmować działania zapobiegawcze, potem dopiero leczyć zaistniałą sytuację.

W XXI wieku przepływ informacji na świecie utrzymuje się na tak wysokim poziomie, że katastrofy humanitarne związane ze słabością państwa, mogłyby pozostać niezauważone.

Interwencje humanitarne nie należą do zagadnień prawnych, niemniej jednak można się zastanawiać za Kofi Annanem, czy norma ta nie mogłaby stać się normą prawną. Interwencje będą podlegać indywidualnemu osadowi przed właściwymi podmiotami, które być może dokonają dopracowania zasad, według jakich interwencje miałyby być podejmowane.

2.12. Trybunał dla Bośni i Hercegowiny jako możliwość odciążenia Międzynarodowego

Trybunału dla byłej Jugosławii, [w:] (red.) Paweł Chmielewski, Sławomir Lucjan Szczesio, Bałkany Zachodnie, Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2010, s. 441-447, ISBN 987-83-7525-598-0, pkt. 5.

Autorka przedstawia, w jaki sposób zdecydowano się odciążyć Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii. Rolę tę powinien odgrywać Trybunał dla Bośni i Hercegowiny, który miał osądzać lżejsze sprawy w porównaniu z tymi, które rozpatrywał MTKJ. Potrzebny był trybunał krajowy odnoszący się do spraw karnych; należało także zadbać o zrekonstruowanie wymiaru sprawiedliwości w tym kraju.

Streszczenie:

Sposobem na odciążenie Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii miał być Trybunał dla Bośni i Hercegowiny. Wstępem do dalszych rozważań może być stwierdzenie, że niektóre sądy krajowe nie zawsze wywiązywały się ze swoich obowiązków, stąd powołanie do życia Międzynarodowego Trybunału dla byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału dla Rwandy.

Działania związane z powołaniem nowego trybunału wymagały współpracy z Radą Bezpieczeństwa i nakładów finansowych ze strony społeczności międzynarodowej. Najprawdopodobniej wymienione trybunały będą jedynymi trybunałami ad hoc powstałymi na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Za takim wnioskiem przemawiało też rozpoczęcie funkcjonowania przez Międzynarodowy Trybunał Karny. Ważne są także względy polemiki procesowej i ochrona suwerenności państwa oraz własnej kultury prawnej.

Z tego też powodu powstał pomysł utworzenie trybunałów z elementem międzynarodowym w związku z konfliktami z lat 90. ubiegłego wieku.. Ponieważ w sadzie dla Bośni i Hercegowiny zasiadali także sędziowie spoza BiH, można było zaliczyć ten sąd do sądów z elementem międzynarodowym. Trzecim modelem są sądy krajowe.

W 2005 r. powstał w Bośni i Hercegowinie sąd krajowy określany jako Izba ds. Zbrodni Wojennych. Sąd ten miał pomoc rozładować Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii przez przejęcie lżejszych spraw. Kolejnym celem było zrekonstruowanie wymiaru sprawiedliwości.

MTKJ miał przekazywać temu sądowi 3 rodzaje spraw:

- 1) Sprawy rozpatrywane pod auspicjami postanowień „Zasad drogi” utworzonych w 2006 r., które dotyczyły reguł współpracy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym a lokalnymi sądami. Sprawa musiała najpierw zaakceptowana przez Międzynarodowy Trybunał Karny ds. byłej Jugosławii, zanim lokalny sąd wystawił nakaz aresztowania osoby w danej sprawie. Zanim stworzono procedurę dotyczącą przenoszenia spraw z MTKJ do sądów krajowych, musiały upłynąć 3 lata.

- 2) Sprawy przekazywane zgodnie z zasadą 11 bis, zgodnie z którą osoby wskazywane przez MTKJ mogły być przekazane do innego sądu po spełnieniu przesłanek art. 11A Reguł Procesowych i Dowodowych dla MTKJ.
- 3) Sprawy, w których dochodzenie było prowadzone początkowo przez MTKJ, jednak oskarżeni nie spełniali kryteriów pozwalających na osadzenie ich przez MTKJ, tzn. sprawy ich dotyczące nie należały do najważniejszych.

W końcu 2009 r. miał wygasnąć mandat dla sędziów międzynarodowych i prokuratorów międzynarodowych.

W Bośni i Hercegowinie przyjęto prawo pozwalające Izbie ds. Zbrodni Wojennych na przekazanie oskarżonych z MTKJ do Trybunału dla Bośni i Hercegowiny (BiH). Przekazanie następowało przy zastosowaniu art. 11A Reguł Procesowych i Dowodowych. Zasada 11a umożliwia przekazanie do np. sądu w BiH, niezależnie czy osoba znajduje się w areszcie, czy nie. MTKJ rozważał ciężar popełnionej zbrodni i sprawdzał, czy w miejscu, do którego kierowany jest oskarżony, jest wykonywana kara śmierci, czy też nie.

Na terenie Bośni i Hercegowiny powołano lżejszy sąd krajowy dla osadzania lżejszych spraw, ponieważ MTKJ nie był w stanie rozpoznać wszystkich spraw objętych jego jurysdykcja przedmiotowa.

Przygotowano podręczniki, by pomóc w pracy trybunałowi dla Bośni i Hercegowiny. Dzięki takim wskazówkom sądy powinny były pracować zgodnie z międzynarodowymi standardami.

Funkcjonowanie Międzynarodowego Trybunału Karnego MTK jest oparte na zasadzie komplementarności, z której wynika zasada osadzania najcięższych zbrodni jedynie, gdy sądy krajowe nie mogą lub nie chcą tego zrobić. Stąd co do zasady, do sądów krajowych może należeć osądzanie za zbrodnie, które są objęte też jurysdykcją przedmiotową MTK. Sądy krajowe powinny z tym Trybunałem współpracować, jeżeli zostało to uzgodnione między państwem a Międzynarodowym Trybunałem Karnym ds. byłej Jugosławii.

3. Udział w konferencjach naukowych:

W sierpniu 2010 r. podczas konferencji na Uniwersytecie w Salzburgu przedstawiłam referat o tematyce grup przedstawionych w zbrodni ludobójstwa. Referat przedstawiony został w języku angielskim.

W 2010 t. podczas Konferencji grupy ELSA na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego miałam okazję do zaprezentowania referatu „Międzynarodowy Trybunał Karny a dążenie do pokoju i ochrony praw człowieka”.

Przedstawiałam swoje referaty podczas konferencji organizowanych w Katedrze Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Łódzkiego. W 2010 r. przedstawiłam referat na Uniwersytecie Łódzkim, Stosunki Międzynarodowe, na temat „Trybunał dla Bośni i Hercegowiny, jako możliwość odciążenia Międzynarodowego Trybunału dla byłej Jugosławii”. Na konferencji w Wydziale Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Łódzkiego w 2012 r. wystąpiłam z referatem – „Interwencja humanitarna NATO w Kosowie na drodze do wykształcenia normy prawnej”. Te dwa Referaty zostały później opublikowane.

13.05. 2015 r. odbyła się też konferencja pod tytułem: „Wojna sprawiedliwa - wczoraj, dziś, jutro” .na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego, w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego, podczas której przedstawiłam swój referat na temat agresji w epoce Renesansu.. Tematem była „Wojna sprawiedliwa w epoce Renesansu”.

4. Jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego oraz hiszpańskiego Barreau Penal International Criminal Bar z siedzibą w Barcelonie.

5. Informacje o stażach naukowych:

Jestem absolwentką The Salzburg Law School on International Criminal Law, Humanitarian Law and Human Rights Law (SLS) na Uniwersytecie w Salzburgu, ukończoną w latach 2010-2013 z oceną bdb.

6. Informacja o recenzowanych pracach naukowych, w szczególności publikowanych w czasopismach:

Przygotowałam w 2017 r. recenzję pracy „International Criminal Court – the Central Figure of Transitional Justice? Tailoring Post – Violette Strategies, with Special Reference to Ukraine”, Tomasa Lachowskiego opublikowanego w: „The Polish Quarterly of International Affairs“ 2015, vol. 24, nr 3, s.39-58“. Recenzja została opublikowana w piśmie międzynarodowym: „*Contemporary trends in international relations: politics, economic, law*, Lwów 2017, ISBN 978-617-7448-22-7.

7. Uczestnictwo w programach europejskich i międzynarodowych:

1. Udział w projekcie międzynarodowym na temat zapobiegania terroryzmowi w ramach którego powstała wymieniona wcześniej publikacja: **Regulation of terrorism financing, [w:] Chapter 15, Poland, [w:] Comparative Counter-Terrorism Law, edited by Kent Roach**, 2015, ISBN 9781107298002, <https://doi.org/10.1017/CBO9781107298002>.

2. Jestem odpowiedzialna za programy zajęć w latach 2010 -2011 z zakresu prawa i ochrony własności intelektualnej w Społecznej Akademii Nauk. Programy te sfinansowane zostały przez Unię Europejską, w ramach których przedstawiałam studentom podstawy tego prawa.

Dominika Dróżdż